

Jak Tomek pomagał mamusi

Autor: Bożena Forma

Tomek wracał z przedszkola do domu. Prawie wcale się nie odzywał. W przedszkolu pani rozmawiała z dziećmi o tym, co to znaczy być samodzielny. Tomek potrafił pięknie złożyć swoją bluzę. Już w czasie wakacji ćwiczył to z mamusią. W przedszkolu zawsze odkładał zabawki na swoje miejsce. Ale czy tak naprawdę w domu zawsze wszystko robi sam?

- Od dzisiaj będzie inaczej - postanowił.

Kiedy tylko wszedł do domu równo ustawił swoje buty w przedpokoju. Poskładał ubrania, umył starannie ręce i usiadł do stołu. Podczas jedzenia wcale nie poplamiał bluzy. Potem układał książki na swojej półce i pomagał mamusi w pieczeniu ciasta. Wieczorem, kiedy leżał w łóżku do pokoju weszła mamusia. Usiadła na brzegu łóżka i delikatnie pogłaskała go po głowie.

- Bardzo mi dzisiaj pomogłeś. Nigdy nie myślałam, że tyle rzeczy potrafisz zrobić sam. Myślę, że zawsze mogę na ciebie liczyć.

Tomkowi zrobiło się bardzo miło.

- Kocham cię mamusiu. Naprawdę będę się starał.